# KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Maia. — Rok 1835. Czwartek. № 128 Jutro, S. Zofja.

N. PAN raczył udzielić pensje emerytalne rocznie i do śmierci: Macieiowi *Kowalskiemu* b. Woźnemu konnemu przy biórze Kommissarza obw: Opoczyńskiego, zł. 420. Julianowi *Maierowi* b. Fizykowi woie: Kaliskiego, zł. 750. Kazimirze z Karfunklów *Kowalskiej*, wdowie po Archiwiście Kom: woie: Lubel: zł. 937. — Rada Administracyjna Królestwa d. 2/14 z. m. udzieliła P. Janowi Henry: *Millerowi* List przyznania wynalazku na sposób wyrabiania trzewików z uszkami bez szwa wierzchniego, przez niego samego, iak twierdzi, wynaleziony. List takowy rozciągać się będzie na całe Królestwo Polskie i służyć ma na lat 5. Udzielenie tego Listu nie zaręcza za nowość i pierwszeństwo, ani za dobroć wynalazku. — (Art. nad.) W. X: K: K: proszony będąc o dopełnienie pewnego obrządku religijnego, uskutecznił takowy z największą chęcią, lecz ofiarowanego sobie honorarjum w kwocie złp. 50 nieprzyiął, przesełaiąc więc takową kwotę Redakcji Kurjera, upraszamy aby ią na wsparcie biednej Wdowy i Sierot użyć zechciał. W tejże Redakcji wczoraj złożono dla 80 letniego Starca od Helenki zł. 3, z wygranych na loterji klas:, a Bezimiennie zł. 10. W skarbonie będącej w Biórze Informacyjnem, zebrano dla Instytutu moralnie zaniedba: dzieci zł. 28. — (Art. nad.) D. 10 b. m. idąc z ulicy Piwnej na Freta, złodziej wyciągnął mi z kieszeni Zegarek srebrny; takowa strata iako będącemu w podróży, stała się nader bolesną. We 2 dni po tym przypadku odbieram przez nieznanego posłańca opieczętowaną paczkę, otwieram, i znajduię w niej śliczny i wcale nowy zegarek, z kartką w której było wyrażone imie i nazwisko moie z napisem: „od życzliwego przyiaciela", a ponieważ niemogę z pewnością dociec kto mi ten podarunek ofiarował, powodowany uczuciem wdzięczności, składam mu publicznie moie podziękowanie. Z. A. — Lubo uwiadomieniem poprzednim zakreślono że *Omnibus* do Willanowa, tylko w dni świąteczne, niedziele i czwartki odchodzić ma, dla otworzenia iednak Publiczności częstszych przeiazdek, Omnibus ten i w dni inne kursa odbywać może. Wyiazd zależeć będzie od zebrania się kompanji, nieinaczej iednak iak za zamówieniem przez nią u Pisarza pałacu Nr 415, i zapłaceniem najmniej miejsc 15tu. Czas wyiazdu do Willanowa i z tego miejsca powrotu, życzeniu osób zostawia się. — (Ar. na.) W d. 5 b. m. rozstała się z życiem ś. p. Teofila z Kurowskich *Wiłucka*, Ochmistrzyni Pensji Wyższej płci żeńskiej w Warszawie. Od 30 lat przeszło oddana wychowaniu młodzieży, znana powszechnie z ujmuiącej dobroci i słodyczy, szanowana z cnót będących prawdziwą ozdobą Mistrzyni, w całem życiu skromna, unikaiąca pochwał, niepotrzebuie ich zapewne i po śmierci, lecz życie iej bogobojne i cnotliwe, poświęcenie się tyloletnie tak mozolnemu zawodowi, wymaga hołdu należnego zasłudze, potrzebny iest dla przykładu żyiących, a nadewszystko winien być wzorem dla młodzieży. Ś. p. *Wiłucka*, odebrawszy iak najtroskliwsze od Rodziców wychowanie, obrała sobie zawód życia nader szlachetny, pracowity i z przykrościami połączony, lecz daiący prawo do wdzięczności i szacunku. Wychowanie nie może być dziełem godzin oznaczonych, lecz wymaga ciągłego poświęcenia, wielkiego usposobienia, znaiomości życia a nadewszystko cierpliwości i rozsądku. Wskazuiąc młodzieży prawą drogę do przyszłego iej szczęścia, nie dosyć mieć chęć do spełniania obowiązków Mistrzyni, potrzeba ie umieć spełniać, chęć bowiem nie zawsze miejsce czynku zastąpi, a odpowiedzialność za nie wielką iest w oczach

BOGA i Ludzi. Umiała połączyć ś. p. *Wiłucka* potrzebne do obranego przez siebie zawodu przymioty. Słodkiemi radami, a więcej jeszcze własnym przykładem, uczyła i wychowywała, dosyć ią było widzieć, żeby się przekonać iż wierne dopełnianie tych powinności, pokój i szczęście za sobą niesie. Najpiękniejszy serca przymiot, najdroższy skarb niewiast, tkliwa, delikatna a nieprzesadzona czułość, wszystkich iej serca iednała. Poślubiwszy wiarę małżeńską i miłość Mężowi swemu ś. p. Stanisławowi *Wiłuckiemu*, Sekretarzowi b. Kommissji rzą: wojny, w kilkonastoletniem z nim pożyciu, związek ten umiała tak iemu iak i sobie samej zarówno uczynić miłym; dobra Matka, podzielała z nim przygody życia, wspierała w zabiegach około utrzymania domu, słodziła przykrości. Religja była podporą iej cnót. Ona w szczęściu nie obłąkiwała iej pomyślnością, w zesłanych na nią doświadczeniach wstrzymywała od upadku. Po śmierci przywiązanego do niej małżonka, dni iej dzielone po między codzienny hołd niesiony Stwórcy, macierzyńskie starania około poruczonych iej troskliwości wychowanek, zdrowe rady i przestrogi im udzielane, wspieranie cierpiącej ludzkości, związki pokrewieństwa i przyiaźni, spokojnie i mile upływały. Wychowanki iej pilnie słuchaiąc rozsądnych rad i napomnień, obok korzyści z nauk, nabywały z wzorowego iej przykładu, tej znaiomości, która do uszczęśliwienia domowego pożycia, do zaprawienia go słodyczą, nie zbędnie iest potrzebną. Jleż to *Wiłucka* niewychowała wzorowych matek, co większa tej miłej nawet doczekała się pociechy, że też same Matki oceniaiąc podejmowane około nich staranie, zawdzięczały ią zaufaniem w powierzaniu iej macierzyńskiej troskliwości własne swoie dzieci. Jleż niedoznała w życiu pociechy, daiąc u siebie przytułek i wychowanie ubogim Panienkom, które w niej drugą znalazły matkę. Tak upływały dni cnotliwego iej życia, kiedy nagle dotchnęła ią niszcząca choroba. Jedna tylko pociecha w Religji, mogła iej dodać siły i męstwa. Wiedziała bowiem że niema cnoty bez doświadczenia, zwycięstwa bez walki i że prawy Chrześcjanin winien znieść cierpienia i Bogu one poświęcać. Opatrzona śś. Sakramentami, w całem życiu będąc wzorem cnót bogobojnej niewiasty, spokojnie Bogu ducha oddała. Pokój duszy której iest najpewniejszym dowodem cnotliwego życia, przy samym nawet zgonie, uśmiechem twarz iej ozdobił. Wdzięczność i pamięć cnót tej szanownej Mistrzyni, wyrytą iest w sercach Rodziców, którzy doświadczyli iej macierzyńskich starań około własnych dzieci, ia, tem uczuciem wiedziony iako ojciec, skromny ten wieniec na grobie iej składam, w tem przekonaniu, że ś. p. *Wiłucka* będzie przykładem iak żyć cnotliwie, pociągać ku sobie serca wszystkich i iak umierać spokojnie. K.... M......

— (Art. nad.) Po nastąpionym w d. 5 Maia r. b. zgonie ś. p. Teofili *Wiłuckiej*, Ochmistrzyni pensji wyższej płci żeńskiej w Warszawie, ustanowiony Opiekun nieletniego iej syna zuwagi: że uwiadomienia listowne o tym wypadku, pocztą rozsyłać się maiące, zbyt późno rąk właściwych doiść mogą, pośpiesza niniejszym uwiadomić JWW. i WW. Rodziców i Opiekunów, którzy córki i pupile swoie ś. p. Wiłuckiej do iej Instytutu powierzyć raczyli, iż rzeczona pensja w tym samym stanie iak dotąd, tylko do Sgo *Michała* r. b. utrzymaną zostanie, przez ten czas żadna zmiana w porządku dotychczasowym tegoż Instytutu nienastąpi, też same Guwernantki i Nauczyciele są zachowani, a nawet ścisły dozór przez władzę wyższą szkolną nad tym instytutem rozciągniętym został. Podpisany ma więc zaszczyt upraszać osoby interessowane, aby dla ukończenia obrachunków z kontraktów wynikaiących i obmyślania dalszego wychowania dzieci swoich, wcześnie przed S. Janem r. b. do administracji rzeczonego Instytutu w Warszawie przy ulicy Freta Nr 255 zgłosić się raczyły. *Stanisław Kargowski.* — Wczoraj w teatrze Rozmaitości za-

dowoleni i licznie zebrani słuchacze, przywołali wszystkich Artystów po obu dziełach. — Kommissja woie: Podlaskiego podaie do wiadomości, iż w Biórze Komissji tegoż Woie:, wakuie posada Tłómacza języka Rossyjskiego, z pensją zł. 3000 rocznie. Kto zechcę otrzymać takową, może się zgłosić do tejże Kommissji z dowodami kwalifikacji gruntowną znaiomość języka Ross: i Pols:, tudzież umieiętności iasnego i gładkiego stylu w obu tych językach utwierdzaiącemi, a zarazem złożyć wszelkie inne świadectwa urządzeniami zastrzeżone. Termin do zgłoszenia się o tę posadę do dnia 19/31 bieżą: miesiąca.

*Hiszpanja.* — Gazeta Angie: *Czas* donosi 2 b. m. że według odebranych wiadomości od granic Hiszpa:, miał rząd Królowej żądać od Francji aby wojsko ściślej strzegło granic od strony Pyrineów, oraz aby okręty woienne tegoż państwa będące na obserwacji portów Hiszpanji, także pilniej dopełniały blokady. O interwencji z strony Francji, rząd Hiszpańs: niechciał nic wiedzić i nawet *Mina* iuż dawniej oświadczył, że iak tylko ieden pułk Francuzki wkroczy w granice Hiszpańs: on niebawnie przejdzie na stronę Karlistów. — Wszystkie kolumny wojska Królowej połączyły się d. 3 z: m. w okolicy *Pampeluny*. *Zumalakaragui* stał w owym czasie z swoiem wojskiem w górach *Ardja*, maiąc 12 batalionów dobrze uzbroionych. — Stoczona bitwa pod *Estellą* trwać miała przez 4 dni, ieduak bez skutku, gdyż obie strony nieustąpiły z swoich stanowisk.

*Włochy.* — Donoszą z *Neapolu* d. 23 z. m., że Król usiłuie polepszyć przemysł i rolnictwo w swoim kraiu i stanął na czele towarzystw utworzonych na tenże przedmiot. — Według listów z *Palermo*, dało się uczuć w tem mieście d. 23 Marca trzęsienie ziemi, właśnie o tym czasie gdy nastąpił ostatni wybuch Wezuwjusza pod *Neapolem*.

*Niemcy.* — W *Mnichowie* tworząca się artyllerja dla wojska *Greckiego*, odbyła w z. m. rewją przed Posłem Greckim Xciem *Maurokordato*. — Kraj *Badeński* nie przystał do celnego *Pruskiego* systematu.

*Turcja.* — D. 1 z. m. Sułtan darował 50,000 piastrów osadzie okrętu Egipskiego, który przywiozł należny ieszcze haracz od Wice Króla Egiptu, oraz *Mustafie Halilowi Efendemu* dał polecenie, aby napisał uprzejmy list do tegoż Wice Króla w imieniu Sułtana. — Flotta przeznaczona do *Trypolis*, gdy tamże przypłynie, ma zatknąć chorągiew Turecką na twierdzy Trypolis, zaś *Nedhib* Basza Dowódca wojska na tej flocie, został mianowany Kommendantem tejże twierdzy. Dowódca buntowników Trypolitański *Mehmed Bej*, miał dostać od Wice Króla Egiptu znaczną summę dla wsparcia swoich buntowniczych zamiarów, za co obiecał ustąpić Wice Królowi piękny port.

*Francja.* — Plac *Odeonu* w Paryżu bliski miejsca sądu Parów, iest zupełnie zagrodzony barykadami, oraz część przyległego ogrodu dla publiczności zamknięta, a pomarańczarnia przemieniono w koszary, słowem w około nic innego nie widać iak palisady, odwachy, niamioty dla żołnierzy i t. p. — Dnia 2 b. m. zebrali się wszyscy Ministrowie w ministerjum spraw zagrani: maiąc na czele swoiego Prezesa Hrabiego *Rini*, który dotąd zastępował miejsce Ministra wojny, oddał ten urząd w obec zgromadzonych Ministrów, Marszałkowi *Mezon*. — Xżę *Montebello* przybył z Sztokolmu do Paryża, aby zaiął miejsce w sądzie Parów. — Mówią, że gabinet Francuz: usiłuie zaślubić Królewicza Xcia *Nemur* z Królową *Donną Marją*. — W Paryżu ponowiła się wieść o rozruchach w Lisbonie, mówiono, że Ministrowie Portugalscy byli przymuszeni na okręcie Francuzkim udać się do Anglji. — Wszystkim obcym wychodcom znajdującym się w Paryżu, kazano ustąpić z tej stolicy, przez czas trwania sądu Parów. — Gdy Królewska rodzina w dzień S. *Filipa* ukazała się na ganku pałacu *Tuljeri*, Lud zebrany w ogrodzie wydawał radośne okrzyki. Między powinszowa-

niami były oraz połączone z powodu narodzenia wnuka Królewskiego, Królewicza *Belgickiego*.

*Anglja*.— Cała Rodzina *Don Karola* będąca ieszcze w Anglji ma ten kraj w tych dniach opuścić.

*Rozmaitości*.—W *Stanisławowie* w Galicji, w tych dniach umarł powszechnie żałowany Adwokat *Kla... ar*) był to prawnik i człowiek iakich mało. Nieskazitelność charakteru i dobroczynność ku pomocy ludzkości były to iego przymioty. Rady udzielał i interessa prowadził biednych bezpłatnie, i lubo był Jzraelitą, był wszakże i dla wyznawców wiary chrześcjańskie uczynny. Na pogrzebie tego szanownego męża znajdowali się wszyscy prawie mieszkańcy, maiętni i ubodzy, i wszyscy straty iego żałowali. — W północnej Francji robią z warzywa do zup używanego (np. pietruszki, trybulki i t. d.) wyśmienity extrakt w ten sposób, iż owe warzywa gotuią bardzo powoli z przyzwoitą ilością soli, a potem to odparowuią. Mała ilość takowego extraktu, rozpuszczona w gorącej wodzie z gumą arabską, przydatna do rosołu, nadaie mu smak nader przyiemny.

---

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Wielohorski Jan Hrabia z Osinowa, Łaszewski Pułkownik Żandar: z Pułtuska, Kossecki Kamerjunker z Petersburga, Moraczewski Jan Tytular: Radca z Gub: Grodzieńskiej, Szlubowski Mich: Dzie: z Kozłowa, Jke Kar: Dzie: z Duninowa, Biernacki Dyoni: Dzie: z Muszkowa, Politalski F: z Fikówki.

DONIESIENIE.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, że SIANA gronowego cetnarów 1000, które wodą do Warszawy odstawione być może, iest do sprzedania. — Ktoby miał DOM przy ulicy Leszno, lub Marszałkowskiej sytuowany, szacunku 20,000 zł: do sprzedania, zechce swój adres w Biórze moiem złożyć.

*** NASIENIA KROKOSZU, JAJKA JEDWABNICZE, MORWY białej, KONICZYNY czerwonej, i innych różnych Nasion ogrodowych można nabyć w Handlu Korzeni i Win na przeciw Kościoła Sgo Krzyża pod Nr 404.

Dobra SWIERCZYNEK i JŁOWO, położone w Obwodzie Kuiawskim Wdztwie Mazowieckiem, są do sprzedania z wolnej ręki, te posiadaią grunta w połowie pszenne, w drugiej dobre żytne, zabudowania dworskie i włościańskie w najlepszym stanie znajduią się, ludność dostateczna, lasy do opału z twardego drzewa i sosnowego do budowli, ogrody owocowe korzystne, łąki lądowe, ieziora; życzący sobie nabyć najlepiej o stanie tych Dóbr przekonać się może u Właściciela mieszkaiącego we Wsi Swierczynku.

---

DONIESIENIA z BIORA JNFORMACYJNEGO.

Są do sprzedania dwa KOCZE używane w dobrym stanie, nie ciężkie, większy za dukatów 85, mniejszy 55; widzieć ie można w wozowniach pałacu gdzie Bióro Jnformacyjne.

OWCZARZ zostaiący od lat kilkunastu w znacznych domach, w chlubne świadectwa z teoretycznego i praktycznego hodowania Owiec zaopatrzony, potrzebuie miejsca na prowincji lub w Rossji. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem na Krak: Przedm.

Biórowi Jnformacyjnemu poruczono znaczną ilość Win francuzkich zwanych Bordo w następuiących gatunkach iako to: *różowe* Szato Lafit, Szato Margo, Szato Latur, Szato Laros, St Zuljen, Nr 1 i 2gi, z *białych*, Sotern z r. 1825, Sotern Nr 1 i 2gi i Grav, do sprzedania po cenach zniżonych; życzący nabyć w znacznej lub małej partji, raczy się zgłosić do Bióra gdzie o cenie dowiedzieć i o gatunkach przekonać się może.

W Wtwie Krakowskiem w dobrach Masłow, o milę od miasta Kielc położonych, iest do sprzedania 80 sztuk Wieprzy rosłych naprzod na buczynie a następnie osypką ięczmienną, bez wywarów gorzelnianych dobrze dopaszone. Życzący takowe nabyć, zgłosić się raczy o bliższą wiadomość do Bióra Jnforma:.

Żądany iest KOŃ wierzchowy anglizowany, rassy ładnej i dobrze uieżdżony. Ktoby miał do zbycia raczy się zgłosić do Bióra Jnformacyjnego.

O 26 wiorst od Warszawy, na trakcie szosę zwanym, iest do wydzierżawienia na rok, od Sgo Jana r. b. Propinacja w całych dobrach, z tą dogodnością, razem z Browarem piwnym i Gorzelnią. Pretendent raczy się zgłosić do Bióra Jnformac: gdzie dokładną powezmie wiadomość.

---

**Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 12.**

**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro *Chwila płochości. Ona go nienawidzi.*

---

Dziś dołącza się TABELLA wygranych 4 klas: L. K.